PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna“ lub „Wiecz.“ 170 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 185 M
Za 2 wyd. „Poranna“ i „Wiecz.“ 340 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . 370 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO
8 Mk.

GAZETA WIECZORNA

wychodzi codziennie o godzinie 1 popoł. i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5815. Lwów, czwartek 5 maja 1921 Rok XII

Za ludnością Śląska stoi naród i rząd polski.

Opinia wybitnego przedstawiciela rządu.

Polska musi mieć Śląsk!

Lwów 4. maja.

Polska cała stoi pod wrażeniem rzekomej decyzyi komisyi alianckiej w sprawie Górnego Śląska. Dzień 3-go Maja zastał naród w takim samym nastroju, w jakim się Polska znalazła pod wpływem traktatu brzeskiego, wiadomości o nieprzyznaniu Polsce Gdańska i o oderwaniu Śląska Cieszyńskiego. Lata wojny światowej, lata niezapomniane odrodzenia Ojczyzny, są również latami, w których cios po ciosie spada na Polskę. Są widocznie czynniki strzegące pilnie, by odradzająca się Polska nie stała się nigdy państwem wielkiem, poważnem, silnem, lecz które, godząc się z musu na tę, przez nich z tak wielkim bolem niki, strzegące pilnie, by odradzająca się Polna, karcie Europy, dążą wszelkiemi siłami do uczynienia z Polski tworu, niezdolnego do życia samodzielnego, skazanego na wasalstwo polityczne i gospodarcze wobec silnych świata.

Zdawało się przez czas pewien po powaleniu Niemiec, iż runął przedwojenny system polityczny Europy. Zdawało się, iż świat pogodził się wreszcie z myślą, iż środkowa i wschodnia Europa przestanie być wyłączną domeną Niemiec i Rosyi, państw absolutnych bez względu na swą formę rządów i mocarstw zbudowanych na zasadach ujarzmiania i tyranizowania narodów.

Powstanie Polski było widomym znakiem protestu przeciw opanowaniu Europy przez dwa te mocarstwa. Oddzielone od siebie wałem ziem polskich. wyszłyby Niemcy i Rosya z wojny światowej osłabione i ograniczone do swych rdzennych terenów etnograficznych. Silna Polska, politycznie i gospodarczo niezależna od dwóch swych sąsiadów, byłaby jedyną gwarancyą upadku przedwojennej konfiguracyi politycznej i rękojmią nowego, na zasadach sprawiedliwości dziejowej i wolności narodów opartego systemu.

Niestety, nie przebrzmiały jeszcze echa szczęku oręża wojennego. a już zrazu zcicha, zwolna z czasem zaś coraz silniej, coraz ener-

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej).

Za ludnością G. Śląska stoi zgodnie cały naród.

O tem niech koalicya pamięta.

Warszawa, 4 maja.

(Telef.) (m) Korespondent Wasz rozmawiał dziś o wypadkach górnośląskich

z kierującym politykiem polskim,

którego nazwisko jednak ze względu na piastowane przez niego stanowisko oficyalne, wyjawiać nie jest wskazane.

Informator mój oświadczył:

Górny Śląsk stanął wczoraj w płomieniach powstania polskiego.

Między godziną 3 a 4 w nocy z poniedziałku na wtorek rozległy się pierwsze strzały, będące wymownym

dowodem krwawego protestu polskich mas robotniczych

i chłopskich przeciwko dyplomatycznym szacherkom ententy, która, pomimo, że z Polską związana jest sojuszem,

najżywotniejszą dla Polski sprawę przynależności najstarszej piastowskiej dzielnicy,

jaką jest Górny Śląsk, którego polskość aż do Odry stwierdził wynik plebiscytu, usiłowała zrobić

przedmiotem niegodnego targu dyplomatycznego.

Fakt, że komisya międzysojusznicza nie doszła do jednolitego rezultatu w osądzeniu wyniku plebiscytu świadczy, że

przedstawiciele entetny,

rządzący dziś Górnym Śląskiem, powołani do przeprowadzenia plebiscytu, oraz do wyciągnięcia z tego plebiscytu odpowiednich wniosków, na skutek intryg swoich rządów

zapomnieli o zasadzie samostanowienia ludu o sobie

i chcieli podporządkować wolę mas polskich, prawych ziemi śląskiej dziedziców interesom międzynarodowego kapitału, który jest i był podpora imperyalistycznych, monarchicznych wilhelmowskich Niemiec.

Plebiscyt na Górnym Śląsku nie był wynikiem potrzeby, ale był rezultatem intryg

tych sił, które Polskę pragną mieć słabą i do życia wielkomocarstwowego niezdolną. Jeżeli bez żadnych zastrzeżeń przekazano Czechom Słowacyę i część Rusi węgerskiej, jeżeli bez żadnych trudności przyznano Włochom Istrye i ogromną połać ziem słowiańskich, jeżeli bardzo znaczne tereny Węgier przyznano bez zastrzeżeń Rumunom i Czechom, to

poddanie Górnego Śląska plebiscytowi uznać musi naród polski za ciężką krzywdę, wyrządzoną nietylko Polsce, ale i samej zasadzie sprawiedliwości

i idei sprawiedliwości, na której traktat wersalski miał być zbudowany.

Plebiscyt to piękna idea, w praktyce jednak rzecz straszna!

Naród, który nie przechodził plebiscytu, nie może sobie ani w przybliżeniu zdać sprawy z tego, czem jest w praktyce przeprowadzenie plebiscytu, zwłaszcza gdy kraj plebiscytowi poddany pozostał w administracyi dawnych władców. Idea plebiscytu jest sama w sobie cudowną, lecz gdyby prezydent Wilson, twórca tej idei był przewidział, jak ta idea przy jej realizowaniu wygląda w praktyce, byłby się jej stanowczo wyrzekł, bo byłby zrozumiał, że

przeprowadzenie plebiscytu przy pozostawieniu administracyi dawnego państwa zwierzchniczego jest wprost urągowiskiem zasadzie sprawiedliwości.

W tych warunkach strona posiadająca faktyczną władzę, ma też tysiączne sposoby wpływania na masy i paraliżowania akcyi przeciwnej, a wynik należy zawsze, o ile chodzi o losy tej narodowości, do której dane terytoryum dawniej należało, osądzać bardzo, bardzo krytycznie.

Naród polski pogodził się z plebiscytem, lecz nie mógł i nie może dotąd zrozumieć,

dlaczego właśnie tylko do Polski ententa stosowała aptekarską wagę

odnośnie do liczby żywiołu obcego na spornem terytoryum, gdy równocześnie z zamkniętemi oczyma przechodziła do porządku dziennego nad tem, że Czechosłowacyi przydzielono bez plebiscytu ogromne połaci ziemi z ludnością nie chcącą ani słyszeć o związku z Czechami, niechcącą żyć razem pod jednym dachem z narodem czeskim, że Rumunii i Serbii przydzielono bez plebiscytu obszary o ludności nic wspólnego z tymi narodami nie mającej.

(Ciąg dalszy depeszy na 3-ciej stronie).

gieczniej poczynają odzywać się w Europie zdławione, zda się, wpływy niemiecko - rosyjskie. Walka o nasze granice jest ciągłą walką z ukrytymi wpływami czynników, strzegących pilnie, by przedwojenna, na gwałcie oparta, równowaga europejska, mogła w całej pełni odżyć. A tej przedwojennej równowagi zaprzeczeniem, żywym protestem jest właśnie Polska. To też dławienie Polski, pozbawianie jej wszelkich niezbędnych do życia warunków — oto cel działań tajemnych wpływów w gabinetach europejskich.

Pozbawiono nas niezbędnego dla życia dostępu do morza, zdając nas na łaskę i niełaskę pruskiej awangardy w Gdańsku. Zabrano nam najcenniejszą część Śląska Cieszyńskiego w chwili, gdy bolszewicka nawała zagrażała naszemu bytowi i paraliżowała naszą swobodę działania, pocieszając nas bogactwami Górnego Śląska. W obronie przyszłej nieznanej dziś Rosyi nasza granica wschodnia, ustalona traktatem ryskim, nie może uzyskać aprobaty. A teraz ma nam być zabrany Górny Śląsk z całą armią górników polskich, z całym skarbem węgla polskiego!

Polska bez morza, bez węgla, jest krajem niezdolnym do życia. Polska bez morza, bez węgla jest wasalem politycznym i gospodarczym swych sąsiadów ze Wschodu i Zachodu, a jako taka jest niebezpieczeństwem dla pokoju, przedmiotem apetytów mocarstw sąsiednich.

Dość już ataków znieśliśmy w spokoju. Dziś trzeba wobec koalicyi postawić pytanie jasne i niedwuznaczne. Czy na to odżyła Polska, by być jeno efemerydą polityczną? Czy na to stało się zadość sprawiedliwości dziejowej, by ją w najbliższym czasie zgwałcić miano? Czy na to odżyło państwo, by mu podciąć źródła jego bytu?

Polska bez morza, Polska bez węgla ostać się nie może. Dziś, gdy wszystkie decyzye koalicyi — jak okazały lata ostatnie — stale i konsekwentnie idą w kierunku sprzecznym z interesem polskim, dziś, gdy traktat, głos milionów, wyrażony w plebiscycie, ma być pogwałconym w imię nienaruszalności przedwojennej hegemonii Niemiec i Rosyi w Europie środkowej i wschodniej, dziś czas ostateczny, by naród polski, jak mąż jeden, stanął i wobec świata w sposób niedwuznaczny oświadczył, iż nie chce być igraszką w ręku kliki europejskich dyplomatów, iż nie godzi się na stałe i systematyczne gwałcenie praw jego, iż wreszcie wszelkich swych sił użyje, by oprzeć się zakusom pozbawienia go sił żywotnych i skazania na żywot bez siły i znaczenia.

DZIEŃ 3. MAJA.

Msza polowa na wzgórzu Cytadeli. — Udział dziesiątek tysięcy osób. — Imponujący pochód. — Nabożeństwa w Świątyniach. — Obchody w teatrze i stowarzyszeniach.

Lwów, 4. maja.

(mg.) Chmurny i słotny wstał tego roku dzień trzeci maja. Mimo to spieszyła tłumnie ludność miasta na wzgórze Cytadel, by uczestniczyć w dorocznym obchodzie dnia, którego pamiątka stała się dziś nietylko powszechnem świętem narodu, ale uchwałą Sejmu uświęconą uroczystością państwa. I nic nie zmąciło ani umniejszyło wspaniałości chwili, chociaż deszcz chwilami zmieniał się niemal w ulewę, a pod stopami maszerujących w pochodzie rozbryzgiwało się błoto i chlustały kałuże.

Na szerokiej polanie przed Cytadelą odbyła się

polowa Msza św.,

celebrowana przez ks. arcyb. Bilczewskiego przy ołtarzu umieszczonym w drewnianym namiocie i ozdobionym w barwy państwa. Obok zasiedli na ustawionych rzędami ławach przedstawiciele władz: gen. delegat dr. Gałecki, dow. O. G. gen. Lamezan, gen. Stan. Haller, gen. Szymański, kom. miasta płk. Jaśiński, płk. franc. de Renty i inni członkowie misyi zagranicznych, prez. Neumann, wiceprez. Obrek, dyr. policyi dr. Reinlender, prez. dyrekcyi kolei Barwicz, dyr. Bieniawski, naczelnicy innych urzędów, senat uniwersytetu z rektorem dr. Machekiem, dalej sztab oficerski, członkowie Rady miejskiej, przedstawiciele różnych instytucyi i towarzystw, cechy i korporacye ze sztandarami przybranymi zielenią.

Dalej ustawiły się grupy: rzesze młodzieży szkolnej, Tow. Szkoły Ludowej z delegacyą włościan okolicznych, M. S. O., Organizacye narodowe, Związek strzelecki, stowarzyszenia zawodowe. Czworobok zamykały oddziały wojska, a więc ułani na koniach z lancami, piechota i szkoła podchorążych. Stoki wzgórza oblegała publiczność. Porządek utrzymywało wojsko i młodzież skautowa.

W czasie nabożeństwa rozlegał się śpiew chóru „Echa" pod batutą p. Rangla i dźwięki orkiestry wojskowej.

Po Mszy św. przemówił z polowej kazalnicy ks. Błotnicki, poświęcając kilka gorących słów wspomnieniu Konstytucyi 3. Maja. Mowca zaznaczył, że radosna chwila rocznicy zbiegła się z groźną wieścią o możliwości utraty Górnego Śląska, lecz naród nasz, który przeszedł mężnie już tyle prób, będzie umiał stawić czoło temu zamachowi i praw swych wydrzeć sobie nie da. Wyraził wkońcu nadzieję, że uczucie miłości Ojczyzny zwycięży waśnie partyjne i egoizm stanowy, który niestety w ostatnich czasach zaznacza się dość silnie w życiu narodu.

Odśpiewanie Roty i hymnu narodowego z towarzyszeniem orkiestry zakończyło nabożeństwo.

Pochód.

Ulicą św. Łazarza schodziły kolejno grupy ze wzgórza, tworząc pochód, który mimo, że przeważnie pod parasolami, wypadł przecież imponująco, gdyż szły w nim tysiączne zastępy we wzorowym porządku, a na ulicach przypatrywały się temu marszowi niezliczone tłumy.

Otwierali ten długi wąż ludzki ułani na koniach i orkiestra wojskowa. W takt marszów dreptały dzieci szkolne, dalej kroczyła młodzież szkół średnich zakładów naukowych i grupa akademików. Pracownicy zakładów elektrycznych z dyr. Tomickim na czele maszerowali z własną orkiestrą. Za nimi szły szeregi M. S. O., kolejarze z muzyką, straż pożarna ochotnicza, kolejowa, miejska, Związki sokole, Narodowa Partya Robotnicza, organizacye zawodowe, dyrekcya i urzędnicy poczty, służba pocztowa, młodzież bursy św. Stanisława Kostki z muzyką, bursa Dekerta, dyrekcya kolei państw., Rada miejska z prez. Neumannem, wicepr. dr. Schleicherem i wieprez. dr. Stahlem. Strzelnica w kontuszach ze sztandarem, kongregacya kupiecka, cechy i stowarzyszenia z licznymi sztandarami, służba miejska itd.

Osobną grupę stanowiła generalicya, przedstawiciele władz i grono oficerów. Żywymi oklaskami witała publiczność występujących po raz pierwszy w pochodzie wychowanków szkoły podchorążych, przeniesionej czasowo z Łobzowa do Lwowa. Wkońcu maszerowały szeregi piechoty z karabinami na ramieniu, oraz policya państwowa. Pochód przeszedł ul. św. Łazarza, Kopernika, pl. Maryackim, Halickim i Bernardyńskim, gdzie zatrzymała się generalicya, oglądając defiladę wojska.

Nabożeństwa w świątyniach.

Dla publiczności, która nie mogła przybyć na mszę polową, odbyło się uroczyste nabożeństwo w bazylice archikatedralnej, odprawione przez ks. inf. Zajchowskiego.

Odbyły się także nabożeństwa w kościele ewangelickim o godz. 9 rano z kazaniem kapelana wojskowego ks. Grycza, a w synagodze postępowej o godz. 9.30.

Przedstawienia.

Teatr miejski uczcił rocznicę narodową tradycyjnem wystawieniem „Halki" popołudniu; wieczorne premiera również wchodziła w skład programu uroczystości.

Odbyły się także przedstawienia i wieczorki ku czci Konstytucyi w Gwieździe, bursie im. Kościuszki, Sokole i innych stowarzyszeniach.

Ze spraw ruskich.

Lwów, 4 maja.

WIELKANOC NA RUSI.

Świąteczne wydania prasy ruskiej w b. r. różnią się znacznie od wydań z lat poprzednich. Znikła w nich owa buta zarozumiałości i niedomówień, któremi karmiła społeczeństwo swoje, obiecując mu gruszki na wierzbie, znikła w niej ta pewność siebie, która magnetyzowała masy ruskie. Ostatnie wiadomości z Wiednia, kuźni fałszywych haseł emigracyi ruskiej, wywarły tak piorunujące wrażenie na polityków ruskich, że zabrakło im od razu konceptu, to też wydania świąteczne pism ruskich omijają zupełnie politykę, bo w niej nie mogły znaleźć dla siebie dogodnego tematu.

SŁODKIE OKO KU CZERWONYM.

Z uzasadnionymi wyrzutami przeciw polityce ruskiej występuje „Ridnyj Kraj", doczekawszy się nareszcie jej kompletnego bankructwa. „Gdy armia U. N. R. — czytamy tam — porzucona w chwili przełomowej, zrobiła to co musiała, (sojusz z Polską), zaślepiony brat-Galicyanin odniósł się do niej z nienawiścią, a obecnie, kiedy sowiety lekką ręką oddały Galicyę wschodnią Polsce, jako rozsadnik separatyzmu ukraińskiego, niebezpiecznego dla węża-dławiciela, to brat Galicyanin tutaj i na emigracyi usprawiedliwia ten krok, a nawet w obecności rządu i armii U. N. R. robi słodkie oko w stronę czerwonego kata i wchodzi z nim w konszachty".

MAŁA RADA REPUBLIKI UKR.

„Ridnyj Kraj", stojący blizko rządu U. N. R. dowiaduje się z autentycznych źródeł, że Ukraińska Rada Republiki ma wkrótce zakończyć pierwszą sesyę. Następnie wybrana zostanie Mała Rada Republiki która będzie kontynuować dalsze prace, a w razie potrzeby zwoływać całą Radę.

NARODOWA CERKIEW UKRAIŃSKA.

W Tarnowie założono wydawnictwo pod tytułem: „Ukraińska cerkiew autokefalna". Wydawnictwem kieruje b. minister prof. Iwan Ogienko. Celem wydawnictwa jest propagowanie narodowej cerkwi autokefalnej, w formie ogólno dostępnej. Wyszły już z druku dwie książeczki tego wydawnictwa: „Prośba do patryarchy Cargorodzkiego o błogosławieństwo dla autokefalnej Cerkwi Ukraińskiej" i „Wymowa ukraińska cerkiewno-słowiańskiego tekstu nabożeństwa".

DOKTOROWIE RUSCY NA UNIWERSYTECIE POLSKIM.

Na uniwersytecie polskim we Lwowie otrzymali stopień doktorów praw Rusini Iwan Błażkowicz z Woli Jakubowej i Ołeksa Deresz-Nykołyszyn z Dobrzan, zaś stopień doktora filozofii Teodor Sribnyj z Nadwórny.

(Ciąg dalszy depeszy ze strony I-szej).

Ale zgodziliśmy się na plebiscyt i plebiscyt został przeprowadzony.

Jeżeli idea plebiscytu nie ma być tylko fikcyą, jeżeli traktat wersalski nie ma być wedle teoryi Bethmanna Hollwega tylko świstkiem papieru, musi się stwierdzić, że plebiscyt nakreślił najwyraźniej linię, na której żywioł polski jest zwarcie osadzony i gdzie żywioł germański nie może stawiać żadnych roszczeń do ziemi czysto polskiej. Tą linią jest znana już

linia Korfantego, wytknięta nawet skromniej, niżbyśmy ją wytknąć mieli prawo wedle przepisów traktatu wersalskiego,

którego Polska nie uważa za świstek papieru.

Skoro więc komisya koalicyjna nie kierująca się objektywnością, z wyjątkiem przedstawiciela Francyi, zajęła

stanowisko zmierzające wprost do pominięcia woli ludu śląskiego

i do podporządkowania polskiej ludności górnośląskiej intrygom i szacherkom międzynarodowego kapitału, którego sprzysiężenie przeciwko Polsce objawia się aż nadto dobitnie w nienaturalnym i sprzecznym z wszelkiemi prawami ekonomii społecznej spadkiem kursu marki polskiej, trudno się dziwić, że

lud górnośląski,

trzymany przez półtora roku jak zwierz na łańcuchu, niepewny ani dnia, ani nocy, zerwał się z żywiołową siłą i

zaczął strząsać ze siebie kajdany germańskie na terytoryum, które przyznającą większością gmin oświadczyło się za Polską.

Powstanie na Górnym Śląsku wybuchło. Wymownym bardziej aż plebiscyt

dowodem, że okręgi przemysłowe na Górnym Śląsku są polskie, jest fakt, że we wszystkich tych okręgach powstańcy polscy bez ofiar prawie objęli rządy

i gdyby nie opór wojsk koalicyi, rządzącej dziś na Śląsku, okręgi te byłyby się już dawno połączyły z Polską. Tego żywiołowego ruchu nie mogło nic powstrzymać, nikt bowiem nie jest w stanie ujarzmić i w karby ująć aktów rozpaczy olbrzymiej większości, którą międzynarodowe intrygi i kpiny z zasad sprawiedliwości usiłowały nadal utrzymać w jarzmie germańskiem.

Komisya plebiscytowa przechodząc do porządku dziennego nad liczebnym wynikiem plebiscytu, sama spowodowała wybuch buntu tych mas, które do Polski jako do Macierzy ciążą, a które bardzo wiele już ucierpiały, że się do Polski otwarcie przyznają.

Rząd polski wychodząc z założenia, że przy rozstrzygnięciu ostatecznem o przynależności Górnego Śląska jedynie obowiązujące są przepisy traktatu wersalskiego, przedsięwziął wczoraj odpowiednie kroki dyplomatyczne, aby ratować położenie, które się stało nie do zniesienia.

Komisarz plebiscytowy Korfanty został na wczorajszej radzie ministrów zwolniony ze swego urzędu.

Relacya komisyi alianckiej, wedle tego, co było ogłoszone, była prowokacyą ludu górnośląskiego a uczucie tego ludu rząd polski i naród polski rozumie i podziela, chociaż nie uznaje metod, jakich na nieszczęście dla Górnego Śląska chwycił się, aby zrzucić ze siebie jarzmo niewoli.

Rząd i naród polski nie stracił bowiem nadziei, że nietylko Francya, ale i inne mocarstwa ententy nie zlekceważą ujawnionej w plebiscycie woli ludu górnośląskiego i nie przejdą do porządku dziennego nad wyraźnem postanowieniem traktatu wersalskiego.

Rewolucya polska na Górnym Śląsku nie obeszła się bez ofiar. Podobno zabity został żołnierz francuski i raniony żołnierz angielski. Wyrażając głęboki żal, że się tak stało,

naród polski nie może jednak nie uznać, że od ruch ludu górnośląskiego był naturalną reakcyą, spowodowaną szacherką dyplomatyczną.

Społeczeństwo, które od półtora roku powinno było wedle zasady Wilsona należeć do Polski, a które tylko

intryga międzynarodowa zmusiła do ciężkiej walki o powrót do Macierzy

i ostatecznie postawiła w położenie, w którem naród żywy nie uznaje innego wyjścia, jak tylko walkę orężem o swoje najświętsze prawa, nie mogło inaczej postąpić. Jakkolwiek się skończy ten odruch żywiołowy polskiego ludu na Górnym Śląsku, to już dziś powinno być pewnem, że

ci, którzy będą decydować o losach tej krainy,

nie będą mogli ludu górnośląskiego uważać za bierny dodatek do hut i kopalń górnośląskich i

będą musieli liczyć się z nastrojem mas,

które, jeżeli chodzi o polityczną przynależność Śląska, nie cofną się przed niczem, nie cofną się przed najdalej idącemi drogami, aby

nie dopuścić, by wolę ich nawet najszanowniejsza komisya międzynarodowa fałszowała.

A dodać musimy, że za ludnością polską na Górnym Śląsku stoi zgodnie **cały naród polski, który gotów jest wszystko poświęcić i nie pozwolić, aby setki tysięcy jego braci miały wbrew woli w plebiscycie aż nadto wyraźnie ujawnionej, dźwigać nadal jarzmo niewoli.**

O tem niech koalicya pamięta.

Południowy Śląsk w rękach powstańców.

Morawska Ostrawa, 4. maja.

(Telef.) (G). Według informacyi ze źródeł niemieckich

cała południowa część G. Śląska znajduje się w rękach powstańców.

Mosty kolejowe koło Głogowa i Opola zostały wysadzone w powietrze. W Zabrzu przyszło do ciężkich walk między policyą niemiecką i powstańcami. Z obu stron są ofiary w ludziach. Oddziały francuskie strzegą gmachów publicznych. W Katowicach powstańcy obsadzili koszary policyi plebiscytowej i rozbroili urzędników. O godz. 5 rano zajęli powstańcy budynek prezydyum policyi, gdzie również rozbroili urzędników. Oddział francuski obsadził plac Fryderyka, ratusz i dworzec kolejowy. Do wnętrza miasta sprowadzono tanki. Redakcya niemieckiej gazety socyalno-demokratycznej „Der Volkswille" została zdemolowana ręcznymi granatami. Policya i urzędnicy opuścili w popłochu Mysłowice, Szopienice, Bogucice. Powstańcy zajęli Rybnik, Żuraw i Pszczynę. Między Szczepankowicami a Opolem wysadzono w powietrze most. Stacye kolejowe Pędzierzyn, Morgenrot i inne są w ręku powstańców. Mimo ogłoszenia stanu oblężenia, w powiecie Katowickim trwają w dalszym ciągu walki karabinowe. Powstańcy wtargnęli także do Tarnowic. Toczą się tam walki na broń palną. Jak słychać, kawalerya francuska rozproszyła powstańców.

Proklamacya strajku generalnego.

Bytom, 3. maja.

(§ E. Ex.) Radio. Organizacye górskie: „Zjednoczenie zawodowe" — „Polski Centralny Związek zawodowy" — „Polska Narod. Partya robot." — „P. P. S." — „Chrz. Zjedn. Lud." — „P. S. L." — wysłały iskrówkę do wszystkich, że wobec zignorowania przez komisyę międzysojuszniczą woli robotników i chłopów polskich, 2. maja rozpocznie się strajk generalny.

Zwycięski pochód ludu polskiego.

Morawska Ostrawa, 4. maja.

(Telef.) (G) Informacye ze źródeł niemieckich przedstawiają sytuacyę na G. Śląsku w sposób następujący: Wczoraj o g. 3 w nocy oddziały powstańców polskich wtargnęły do Katowic, przerwawszy poprzednio wszystkie połączenia telegraficzne i telefoniczne. Powstańcy obsadzili Katowice miasto i powiat, Bytom miasto i powiat, oraz wschodnią część powiatu gliwickiego. W Bytomiu sklepy i szkoły zostały zamknięte. Ruch kolejowy wstrzymany. Na ulicach patrolują oddziały powstańców. Przed południem przybył oddział francuski. W okolicy Bytomia słychać było przez całą noc żywy ogień karabinowy. W Gliwicach powstańcy oszańcowali się w koszarach artyleryi, ale policya niemiecka ma przewagę. W Gliwicach i Rybniku trwają utarczki. W Katowicach mieście i powiecie ogłoszono stan oblężenia.

Bytom, 3. maja.

(E. Ex.) Godz. 8 rano. Prócz Bytomia zajęli powstańcy następujące miejscowości: W. Dąbrówkę, Kamień Piekary, Rozbark, Karb, Miechowice, Maciejkowice, Łagiewniki, Lipiny.

Okręg przemysłowy w ogniu powstania.

Bytom, 4. maja.

(§ E. E.) Dnia 2. bm. o 2 w nocy **strajkujący robotnicy w powiecie bytomskim zaczęli zajmować wioski w pobliżu Bytomia i zaatakowali policyę niemiecką. Powstańcy zajęli Bytom.** W starciu kilku powstańców rannych, kilku Niemców zabitych. Powstańcy zajęli szereg miejscowości. O godzinie 8 rano zaatakowali **Hutę Królewską.** W powiecie Katowickim **powstańcy zagarnęli tajne składy broni niemieckiej,** zdradzone — za pieniądze — przez członków „Orgeschu". **Powstańcy zaczęli zajmować teren plebiscytowy. W ręku ich znajduje się cały powiat Katowicki, prócz miasta.** Wojsk koalicyjnych nie zaczepiają. Przywódcy **robotników strajkujących wysłali na ręce L.** Geoge'a telegram do Rady Najwyższej, protestujący przeciw przyznaniu Niemcom powiatów polskich. Telegram głosi, że robotnicy pod żadnym warunkiem nie zgodzą się podać w niewolę niemiecką. Telegram ten podpisany jest przez przedstawicieli zjednoczenia zawodowego polskiego, liczącego około 300 tysięcy zorganizowanych robotników.

Sosnowiec, 4. maja.

(Telef.) (G). W nocy ruch robotników polskich rozszerzył się na wszystkie miejscowości okręgu przemysłowego, oraz na miasta pograniczne. Bojówki niemieckie są wypierane w kierunku na Katowice. Położenie jest poważne. Wojska włoskie występują przeciwko powstańcom. Francuzi starają się łagodzić zatarg.

Komisya międzysojusznicza prostuuje.

Bytom, 4. maja.

(PAT). Międzysojusznicza komisya w Opolu ogłasza, co następuje: Ponieważ w pewnych gazetach okazała się wiadomość, że już zapadła decyzya sprzymierzonych co do nowej granicy górnośląskiej w następstwie plebiscytu, komisya międzysojusznicza oświadcza, że wiadomość ta jest bezpodstawna.

Oddziały koalicyjne wystąpiły czynnie przeciw powstańcom.

Wiedeń, 4. maja.

(Telef.) (G). Wedle doniesień berlińskich przyszło do starcia z powstańcami polskimi koło Bytomia. Informacye te głoszą dalej, że oddziały koalicyjne miały wyruszyć przeciwko powstańcom i rozproszyć ich. Koło Głogowa mieli powstańcy wysadzić w powietrze most kolejowy.

Warszawa, 4. maja.

(§ E. E.) Po objęciu Bytomia i Katowic wezwano ludność do oddania władzy w ręce komisyi mocarstw zachodnich. Władzę tę komisarze ententy objęli bez oporu. Wzburzenie ludności trwa nadal. Ludność polska uśmierza prowokacyjną strzelaninę niemiecką. W powiatach pszczyńskim i rybnickim Polacy obejmują stanowiska, zajmowane dotąd przez Niemców.

Warszawa, 4. maja.

(§ E. E.) (Radio). „Kuryer Por." donosi, że **pułk. Marini rozkazał wojskom francuskim rozbroić ludność polską w Bytomiu, Tarnowskich górach, Hucie Królewskiej i Katowicach. Podobno wytoczono tanki. Wiele osób aresztowano. Wśród ludności polskiej panuje zdumienie i rozgoryczenie z powodu tych zarządzeń. Niemcy cieszą się.**

Bytom, 4. maja.

(§ E. E.) Cały powiat katowicki znajduje się w ręku powstańców. Tylko załoga Katowic miasta wystąpiła w szyku bojowym i wytoczyła tanki, wobec czego powstańcy wycofali się z miasta.

W KATOWICACH, TARNOWSKICH GÓRACH WRÓCIŁY WŁADZE KOALICYJNE.

Warszawa, 4 maja.

(Telef.) (m) Wiadomości otrzymane tu z Górnego Śląska stwierdzają, że Francuzom udało się po pewnym czasie rozbroić oddział powstańców w liczbie 700 ludzi w Katowicach i zająć z powrotem miasto. Tak samo władze koalicyjne objęły z powrotem władzę w Tarnowskich Górach. Z innych miejscowości wiadomości brak.

Berlin obawia się polskiego powstania i jego skutków.

Berlin, 4. maja.

(Telef.) (G) Jak donoszą z Berlina, na wczorajszem posiedzeniu parlamentu dr. Simons omawiał położenie na G. Śląsku i zaznaczył, że rząd niemiecki wysłał już w tej sprawie do ententy pilną notę, w której domaga się przywrócenia porządku na G. Śląsku. Simons uważa niebezpieczeństwo nowego powstania za rzecz ogromnej wagi, o wprost nie dających się przewidzieć następstwach. Charakterystycznem było dla nastroju parlamentu, że gdy przy końcu posiedzenia niezawiśli socyaliści chcieli wywołać dyskusyę w kwestyi górnośląskiej, większość parlamentu w głosowaniu odrzuciła ten wniosek.

NIEOFICYALNY CHARAKTER ODEZWY KORFANTEGO.

Warszawa, 4 maja.

(Telef.) (m) Odezwa wydana przez p. Korfantego w sprawie Górnego Śląska nie ma charakteru urzędowego.

STANOWISKO RZĄDU.

Warszawa, 4 maja.

(E. Ex.) 3 bm. w południe otrzymał premier Witos sprawozdanie o sytuacyi na G. Śląsku od Korfantego. **W rządzie zapanowało przekonanie, że należy wszelkiemi siłami dążyć do powstrzymania ludności polskiej na G. Śląsku od przedwcze-**

NADESŁANE.

W obronie Śląska.

Lwów, 4 maja.

Wiec ogólno akademicki w sprawie zajęcia stanowiska w rozstrzygającym momencie decyzyi o Górnym Śląsku odbędzie się **we czwartek dnia 5 maja br. o godz. 10 rano w auli Uniwersytetu** (dawny gmach Sejmu).

Wzywa się całą młodzież akademicką do bezwarunkowego stawienia się.

Za ogół młodzieży akademickiej we Lwowie: Czernichowski, Lubaczewski, Nawrocki.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego:

Środa 4 maja o 7 wieczór „Wielki dzień", sztuka.

Czwartek 5. maja o g. 3.30 pop. „Przedstawienie baletowe".

Czwartek 5 maja o 7 w. „Biały mazur", operetka.

—O—

„**Sokół III.**" Wzywa się wszystkich członków, jak również i chętne obywatelstwo Dzielnicy III. celem wzięcia udziału w obchodzie Konstytucyi 3-go Maja, urządzanego wspólnie z T. S. L. w Zamarstynowie, do stawienia się w dniu 5. bm. o g. 9.30 rano na podwórzu Szkoły żeńskiej im. św. Marcina (ul. św. Marcina l. 6) z odznakami. Czołem!

Konstytuujące Walne Zgromadzenie Lwowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego dziś o 7.30 w Inst. Geologicznym, ul. Długosza l. 8.

(—) **Wiec ludowy Polsk. Stronnictwa Ludowego** odbędzie się we Lwowie w Pałacu sportowym we czwartek d. 5. bm. o g. 10 rano. Na wiecu przemawiać będzie poseł Jan Dąbski, wiceminister spraw zagr.: „O położeniu politycznem Polski po zawarciu pokoju ryskiego".

(—) **Zemdlenia.** Podczas wczorajszych uroczystości na Cytadeli zemdlał 46-letni Alfred Geher, z zawodu cukiernik. — W pochodzie zaś w ulicy Kopernika zemdlał 19-letni Antoni Romański, żołnierz. — Pogotowie ratunkowe w obu wypadkach udzieliło pierwszej pomocy.

(—) **Kradzieże kieszonkowe.** W tramwaju „KD" skradziono wczoraj Maurycemu Schwarzowi z kieszeni kamizelki złoty zegarek z łańcuszkiem wartości 60.000 mk. — Maryi Lachowskiej z Zawady, pow. Rawa ruska, skradziono wczoraj na pl. Gołuchowskich kwit na pożyczkę amerykańską, opiewającą na 100 dolarów.

—o—

Ekonomista.

Wiadomości gospodarcze Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Lwów, 4. maja.

Układ handlowy z Węgrami. Powołując się na notatkę, ogłoszoną w ostatnich „Wiadomościach gospodarczych Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie" podaje się dodatkowo bliższe szczegóły dotyczące umowy handlowej polsko-węgierskiej. Każdy kupiec lub przemysłowiec pragnący towar z Polski do Węgier wywieźć lub z Węgier do Polski przywieźć, o ile chodzi o towary wymienione w wykazach „A" — otrzyma pozwolenie wywozu z Polski lub przywozu do Polski po złożeniu podania w odnośnym Okręgowym Urzędzie Przywozu i Wywozu. Pozwolenia wywozu z Węgier udzieli rząd węgierski tylko tym kupcom, którzy wykażą się zaświadczeniem polskich Izb handlowo-przemysłowych lub innych organizacyi. O ile zaś chodzić będzie o pozwolenie przywozu, względnie wywozu towarów wyszczególnionych w wykazach „B", to wymagane jest zaświadczenie o przyjęciu danej transakcyi na poczet umowy, które to zaświadczenie wydane będzie:

1 o ile chodzi o przywóz z Węgier do Polski — przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w Warszawie, Elektoralna 2, Nr. pokoju 7. Uzyskane w ten sposób zaświadczenia dadzą prawo do otrzymania pozwolenia wywozu danego towaru z Węgier i przywozu do Polski, które to pozwolenia wydawać będzie delegat Rządu Polskiego na Węgry w Budapeszcie.

2) O ile zaś chodzić będzie o wywóz z Polski do Węgier, to należy uzyskać zaświadczenie o przyjęciu na poczet umowy od Biura dla Obrotu Towarowego Królewsko-Węgierskiego Muzeum Handlowego w Budapeszcie, Vaczi Utca 20 (Warenverkehrsbüro des Kgl. Ung. Handelsmuseum) i z tem zaświadczeniem złożyć podanie a

wywóz z Polski do Węgier, w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w Warszawie, Elektoralna 2, Nr. pokoju 7, gdzie będą udzielane pozwolenia wywozu.

Od wartości towarów wywożonych strona wydająca pozwolenie wywozu pobierać będzie opłatę manipulacyjną do wysokości 1 prc. od sumy fakturowej. Informacyi o rynku węgierskim udzielać może Izba Polsko-węgierska w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 7, od 5—7 wieczorem.

Świadectwa pochodzenia dla towarów wywożonych do Anglii. Dla przeprowadzenia sankcyi przeciwko Niemcom, rząd Wielkobrytyjski postanowił nie dopuszczać do wywozu do Anglii towarów nie zaopatrzonych świadectwami pochodzenia. To postanowienie obowiązuje od 1. kwietnia br. również w stosunku do wywozu towarów z Polski do Anglii. Eksporterzy mający swą siedzibę w okręgu Izby mogą otrzymać wspomniane świadectwa w Oddziele ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, gdzie można zasięgnąć bliższych informacyi.

Wystawa maszyn rolniczych w Pradze. Z okazyi jarmarku rolniczego odbędzie się w Pradze w czasie od 12. do 17. maja br. wystawa maszyn rolniczych, którą organizuje Syndykat czesko-słowackich fabryk maszyn rolniczych.

Pierwszy Międzynarodowy Kongres hodowli drobiu w Holandyi. Poselstwo holenderskie w Warszawie zwróciło się do Ministerstwa spraw zagr. z propozycyą, aby Polska wzięła udział w Pierwszym Międzynarodowym Kongresie hodowli drobiu, połączonym z wystawą, który odbędzie się w Scheveningen pod Hagą w czasie od 6. do 13. września 1921 r. Zadaniem Kongresu jest ustalenie środków mogących spowodować poprawę hodowli drobiu, która w czasie wojny w różnych krajach znacznie ucierpiała. Wobec tego, iż hodowla drobiu w rolnictwie naszem odgrywa bardzo wybitną rolę, a wywóz drobiu zagranicę przed wojną zajmował jedną z najważniejszych pozycyi czynnych w bilansie handlowym ziem polskich, należy uważać udział Polski w wystawie za bardzo wskazany. Interesenci, którzyby pragnęli wziąć udział w wystawie, zechcą się zgłosić do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Wydział Handlu Zagranicznego.

Związek Spedytorów Hamburskich nadesłał kilka egzemplarzy nowego regulaminu („Allgemeine Bedingungen") obowiązującego od dnia 1. kwietnia 1921 w hamburskich przedsiębiorstwach spedycyjnych. Regulamin ten jest do przejrzenia w Oddziele ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Adresy firm zagranicznych, pragnących nawiązać stosunki handlowe z Polską. Firmy rumuńskie w Bukareszcie: A. Deutsch, Strada Regala 8; Socec et Co, Calea Victoriei 21; M. Fischman, Strada Lipscani 55; H. Honig S-sor, B-dul Elisabeta 4; Max Igner, B-dul Elisabeta 6; Wittner et Co, B-dul Elisabeta 6; J. M. Wiedeman, B-dul Elisabeta 7 — reflektują na dostawę z Polski tapet papierowych.

Nikolsburger et Lazar, Mechanische Reisstrohbesen-Reibbürsten und Weissspinselfabrik w Balassagyarmat (Węgry) oferuje miotły ryżowe.

Z LWOWSKIEJ GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 4. maja.

Na wczorajszej lwowskiej giełdzie nieoficyalnej panowała początkowo tendencya słaba. Po godzinie 12 ruch na giełdzie ożywił się i zaznaczyła się pewna zwyżka kursów. Dolary amerykańskie notowano 820—830, jedynki i dwójki 810 do 815, dolary kanad. 700—710, jedynki i dwójki 695—700, lei 13—13.20, drobne 12.80—12.85, marki niem. 13.50—13.60, setki 13.40—13.50, drobne 13.40—13.45, franki franc. 60—65, funty szterl. 3250—3300, ruble 5-setki 2.80—3.—, setki 4.50 do 4.75, jedynki 1.—1.05, trójki 1.20—1.25, piątki 1.45—1.50, dziesiątki 1.60—1.65, 25- 1.80—1.90, dumskie tysiączki 70—75, 250- 50—55, karbowańce 5—5.20, hrywny 7—7.20, korony czeskie 11.50 do 12., drobne 11.20—11.25, korony austryackie tysiączki 2800—2900, setki 200—220, 50- 70—80, 20- 1.06—1.10, 10- 70—75.

Złoto: 20-kor. austr. 3050—3100, 20-frank. franc. 2950—3000, 20-mark. niem. 3750—3800, 10-rublówki 3800—3850, dolary 780—790.

Srebro: Korony austr. 49—49.50, guldeny 112 do 115, ruble 175—180, kopiejki 60—65, dolary 450—480.

WARSZ. GIEŁDA NIEOFICYALNA.

Warszawa, 4 maja.

(Telef.) (m) **Ostatnie notowania na nieoficyalnej giełdzie warszawskiej są następujące:**

Dolary Stanów Zjedn. 833, marki niemieckie 13, franki franc. 63—64, funty szterl. 34.50—33, **ruble złote 39100—38500, marki złote 195.**

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 3 maja.

(PAT.) **Giełda z 3 bm.:** Renta majowa 106 — Austr. renta kor. 107.5 — Węg. renta kor. 293 — Losy tureckie 3650 — Renta lutowa 109 — Priorytety kolei półn. 3502 — Anglobank 1790 — Bankverein 1280 — Bodenkreditanstalt 2710 — Kreditanstalt 1580 — Bank depozytowy 960 — Länderbank 2600 Unionbank 1160 — Živnostenska Banka 3605 — Merkury 1235 — Bank Obrotowy 845 — Kolej północna 19150 — Kolej lwowsko-czern. 3550 — Kolej południowa 2725 — Austr. koleje 4400 — Alpiny 6755 — Krupp 1650 — Poldihütte 4700 — Prager-Eisen 10700 — Rima 4605 — Skoda 3102 — Fanto 24000 — Gal. Karpaty 16150 — Zieleniewski 5350 — Galicia 26200.

KURSA WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 3 maja.

(PAT.) Kursa austr. Centrali dewiz: Amsterdam 21500 — Zurych 10725 — Berlin 949 — Kopenhaga 11400 — Bruksela 4780 Chrystyania 9975 — Sztokholm 14170 — Zagrzeb 441.5 — Budapeszt 286.5 — Bukareszt 1010 — Londyn 2430 — Medyolan 9400 — Nowy Jork 603 — Paryż 4780 — Sofia 732.5 — Warszawa 72.75 — Praga 852 — Marki niem. 950 — Marki polskie 72.75 — Franki franc. 4755 — Franki szwajc. 10675 — Lei rumuńskie 990 — Liry włoskie 2932.5 — Funty szter. 2410 — Dolary St. Zjedn. 598 — Ruble carskie 180 — Noty holenderskie 21400 — Noty duńskie 11275 — Noty norweskie 9875 — Noty szwedzkie 14070 — Korony czeskie 852 — Jugosłow. (1000) 1753— Jugosłow. (100) 1748.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 3 maja.

(PAT.) Kursa dewiz: Berlin 111.75 — Warszawa 8.37 — Marki niem. 111.75—Marki polskie 8.37.

DEWIZY BERLIŃSKIE.

Berlin, 3 maja.

(PAT.) Amsterdam 2295.2 — Chrystyania 1014.95 — Kopenhaga 1186.3 — Sztokholm 1535.95 — Helsingfors 136.85 — Włochy 317.15 — Londyn 259.20 — Nowy Jork 653.50 — Paryż 516.95 — Szwajcarya 1152.8 — Hiszpania 914.05 — Wiedeń kor. stempl. 18.85 — Praga 89.2 — Budapeszt 31.335 — Antwerpia 515.35 — Dolary St. Zjedn. 64.6 — Franki belg. 515.5 — Franki franc. 513.5 — Franki szwajc. 1155.75 — Funty szterl. 258.75 — Liry włoskie 317.5 — Marki polskie 7.75 — Korony czeskie 88.95 — Korony austr. stare 10.25 — Korony austr. stempl. 11.4.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 3 maja.

(PAT.) Początkowe kursa dewiz: Berlin 8.8 — Praga 7.9 — Nowy Jork 567 — Austr. noty kor. stempl. 5.95 — Budapeszt 2.8 — Bukareszt 9.3 — Wiedeń 1.6 — Medyolan 27.50 — Zagrzeb 4.05 — Warszawa 0.68

Zurych, 3 maja.

(PAT). Końcowe kursa dewiz: Berlin 8.775 — Praga 7.925 — Nowy Jork 567 — Paryż 44.5 — Budapeszt 2.85 — Bukareszt 9.3 — Wiedeń 1.7 — Holandya 199.5 — Londyn 22.53 — Medyolan 27.55 — Zagrzeb 4.05 — Warszawa 0.68.

Z TARGU WARSZAWSKIEGO.

Warszawa, 4 maja.

(Telef.) (m) Na rynku warszawskim notowano obecnie następujące ceny produktów: Mąka amerykańska prima za 1 kg. 100 mk., secunda 75 mk., wagonami loco Warszawa, prima 87.50, secunda 65 mk., ryż 1 kg. 54 mk., kawa Santos pud 2700 m., pieprz 1 kg. 175 mk., herbata Orange 1 kg. 230 mk., cytryny katalońskie skrzynka po 300 sztuk za skrzynkę 1600 mk., orzechy stare 55 mk., syrop kartoflany poznański prima biały 44 mk., cukier pud 2000 mk., masło Ceres 1 kg. 280 mk.

Kronika sportowa.

Lwów, 4. maja.

Pogoń II — Czarni II. Match footballowy tych dwu drużyn o mistrzostwo okręgowe **klasy „B"**, odbędzie się jutro na boisku Pogoni o godz. 5 pop. Match ten wzbudził gromne zainteresowanie. Pogoń II, rozegrała już jeden match o mistrzostwo klasy „B" z Polonią przemyską z wynikiem 3 : 1, na swoją korzyść.

Choroby zakaźne w pobliskich gminach.

Lwów, 4. maja.

Starostwa sąsiednie stwierdziły tyfus plamisty (powiat Lwów) w Gańczarach, Kieparowie, Lindenfeldach, Porsznie, Srokach szczerz., Werbiżu, Winnikach, Wulce ham., Zamarstynowie; (pow. rudeck.) w Buczałach, Komarnie, Pohorcach i Rudkach; (pow. Gródek Jag.) w Bratkowicach i Gródku Jag el.; (pow. Kamionka strum.) w Sielcu bieńkow., Kamionce strum., Horpinie; tyfus brzuszny (pow. rudecki) w Chiszewicach, Czajkowicach, Dubanowicach, Hoszanach, Rozdziałowicach i Rudkach; (pow. Gródek Jag.) w Gródku Jagiellońskim; płonicę (pow. Lwów) w Lewandówce, Kozielnikach i Siemianówce; (pow. Rudki) w Koropużach; (pow. Gródek Jag.) w Gródku Jag.; (pow. Kamionka strum.) w Tadaniu.

Fizykat przestrzega publiczność przed stykaniem się z ludnością z gmin zakażonych i zwraca uwagę, że nabywanie u nich artykułów może pośredniczyć w zakażeniu się.

Mleka z tych miejscowości używać tylko po przegotowaniu, a przy tyfusie plamistym nie wpuszczać nikogo do mieszkania (kuchni) z obawy przed robactwem.

Zamordowanie wspólnika za zdradę.

Spółka złodziejska. — Nieudała kradzież — Szantaż i zdrada jednego wspólnika. — Nienawiść i groźba zamordowania zdrajcy. — Odwołanie zeznań pod wpływem groźby. — Groźba przemienia się w czyn. — Podstęp. — Morderstwo w lesie.—Wypieranie się czynu. — Przeszłość mordercy.

Lwów, 4 maja.

We wsi Broczówka ad Bilki w powiecie brzeżańskim, mieszkał od dłuższego czasu Kieryło Łuka. W jesieni 1920 r. zapoznał się z mieszkającym w tejże wsi Marcinem Góralem, u którego przesiadywał prawie codziennie a zwłaszcza wieczorami. Powodem, że Łuka często wysiadywał u Górala miał być rzekomo zamiar jego ożenienia się z córką Górala.

Łuka wspólnie z Góralem zajmował się wyłącznie kradzieżą, która stała się jego rzemiosłem. W jesieni ub. r. skradł Góral trzy wieprzki nieznanemu Leonowi Łuszczyńskiemu, oraz żyto i jęczmień gr. kat. proboszczowi Szulowi, w spółce ze służącą tegoż księdza, o czem Łuka był poinformowany.

Dnia 20 grudnia ub. r. usiłował znowu Łuka sam włamać się do młyna Mojżesza Rappa w Bilce, na której to kradzieży Rapp go schwytał i uderzył złodzieja tak silnie siekierą w głowę, że ta przeciąwszy barankową czapkę, rozpłatała mu czaszkę, skutkiem czego Łuka przez kilka tygodni leczył się w szpitalu w Przemyślanach.

W marcu br. Łuka niezdolny już do kradzieży, począł szukać za innym źródłem dochodu. W tym celu udał się do Leona Łuszczyńskiego w Kordynowie i zażądał od niego 500 mk., za to, że wskaże mu sprawce kradzieży jego wieprzy. Łuszczyń

eki na tę propozycyę się zgodził i wypłacił Łuce żądaną kwotę, za co ten ostatni wskazał wówczas jako sprawcę kradzieży Górala. Ten sam proceder przeprowadził Łuka z ks. Szulą, zażądał bowiem od tegoż początkowo 1500 mk., wreszcie zgodził się na 1000 mk. za wskazanie złodzieja, który skradł księdzu cholewy i zboże. Ksiądz Szul zażądał jednak wprzód wyjaśnienia, a wówczas Łuka oświadczył, że kradzieży tej dokonał Góral w porozumieniu ze służącą księdza.

Ksiądz będąc równocześnie administratorem lasu, w którym Góral był gajowym, zawezwał tegoż do siebie i zażądał od niego wyjaśnienia co do powyższej kradzieży. Góral początkowo wypierał się zarzuconych mu czynów, a przyznał się dopiero po skonfrontowaniu go ze służącą, która mu w oczy powiedziała, że dała mu zboże i cholewy. Przyparty do muru Góral oddał cholewy, zboże zaś już przedtem zużytkował.

W kilka dni później Łuka znowu zjawił się u ks. Szuli i u Łuszczyńskiego i odwołał swe zeznania, twierdząc, że uczynił to ze złości na Górala, którego oczernił. Odwołanie zaś to spowodował Góral, który dowiedziawszy się, że Łuka go zdradził, zagroził mu, że go zabije. Od tego czasu Góral miał ciągle kłótnie i spory z Łuką.

Ponieważ Łuka z każdym dniem stawał się Góralowi coraz bardziej niewygodnym, postanowił ten ostatni niewygodnego sobie świadka usunąć ze świata. W tym celu przez dłuższy czas nalegał Góral na Łukę, by poszedł z nim do sądu do Brzeżan, rzekomo w celu uzyskania orzeczenia zwrotu skonfiskowanego mu przez policyę płótna.

Wreszcie dnia 6 kwietnia, około godz. 4 po poł. udali się obaj lasami w stronę Narajowa, rzekomo do sądu do Brzeżan. Po drodze w lesie, Góral postanowił swój zamiar wykonać i strzałem z karabinu pozbawił Łukę życia, a sam wrócił do domu.

Trwające prawie cały miesiąc śledztwo, dopiero wczoraj stwierdził., że morderstwa tego dokonał Góral. Przesłuchany, do czynu się nie przyznaje, chociaż na widok przybyłej do niego policyi począł drżeć na całem ciele. Jednakowoż obciążające zeznania świadków oraz przeszłość Górala, który już dawniej chciał w lesie zastrzelić Górala, przemawiają za tem, że morderstwa tego dokonał tylko Góral.

O znalezieniu zwłok zamordowanego Łuki w lesie Narajowskim donieśliśmy w dwa dni po dokonanem morderstwie.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi. Lwów, Sokoła 4.

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ otwarty przez cały dzień do godz. 7 wieczorem bez przerwy.

NEKROLOGIA

†

GWIDO POGONOWSKI

notaryusz

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, we wtorek dnia 3 maja 1921 r., przeżywszy lat 65.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski we czwartek dnia 5 maja 1921 r., o godz. 11-ej rano, zapraszają w głębokim żalu pogrążeni żona i dzieci krewnych, kolegów i znajomych Zmarłego.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele OO. Bernardynów we wtorek dnia 10 maja 1921 r., o godzinie 10 rano.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

†

ANTONI GARAPICH

właściciel dóbr ziemskich

urodzony w r. 1852, zasnął w Panu dnia 3 maja 1921 r. O rzęd pogrzebowy odbędzie się we czwartek dnia 5 maja 1921 r. o godzinie 3 po poł. z domu żałoby ul. Stryjska l. 18, na cmentarz Łyczakowski do grobowca familijnego, na który krewnych i znajomych zaprasza stroskany

Brat z rodziną.

POSADY I PRACA

Poszukuje się uczciwej, moralnej, lepszej osoby do usług domowych, obojętne Polka czy Niemka. Wiadomość u p. D., ul. Sapiehy 6, III. p. drzwi 6. 11630

Adwokat Dr. Pohl w Janowie obok Lwowa, poszukuje rutynowanego koncypienta. Zgłoszenia pisemne. 11631

Rutynowanej maszynistki poszukuje adwokat dr. Witkowski, Lwów, Mickiewicza 10. 11596

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Piłki tennisowe, używane mało lub nowe, zaraz potrzebne. Za pieniądze lub produkty. Zgłoszenia do „Gaz. Wiecz." pod „Tennis". 1161[illegible]

Papiery, stare akta, odpadki, kupuje Fabryka papieru Fujna. Bliższa wiadomość: Sekler. Krasickich 8. 11611

Kupię urządzenie pokoju męskiego, względnie garnitur klubowy, oraz duży dywan perski lub smyrneński. Zgłoszenia pod „Klub" do Administracyi. 1161

Do sprzedania wanna biała, emaliowana. Zgłoszenia od 5—6 pop., Sykstuska 21, I. p. 11613

Jadalnia orzechowa okazała, w dobrym stanie do sprzedania. Łyczakowska 63, III. p. na prawo od 5—8. 11565

Ryflarkę podwójną do rowkowania walców młyńskich, kamienie tuczańskie 16"—36", różne maszyny młyńskie sprzeda „Budowa", Romanowicza 11, Lwów. 11584

Młyńskie maszyny, jak walce, kamienie francuskie i szmerglowe, holendry, obłuskiwacze, aspiratory, tryery, poleca M. Kaarek, Lwów, Słowackiego 16. 11459

MAŁŻEŃSTWA

Przemysłowiec lat 30 na wyższem stanowisku, nawiąże dyskretną korespondencyę z dystyngowaną, bardzo inteligentną, materyalnie niezależną do lat 30 kobietą, cel matrymonialny. Łaskawe zgłoszenia do Adm. pod „I. 15.", za okazaniem kwitu. 11614

ROZMAITE

Poszukuję dzierżawy z budynkami 200—300 morgów dobrej gleby, blizko kolei. Lenartowicza 19, II. piętro na lewo. 11633

Siła wodna około 20 koni, w okolicy obfitej w zboże do wydzierżawienia. Informacyi udzieli zarząd dóbr Derewnia poczta Turynka. 11593

Akuszerka przyjmuje panie na czas słabości i udziela porad. Dyskrecya. Lwowskich Dzieci 7 (Polna). 11497

Kurs tańców dla początkujących oraz tańców modnych: Foxtrot, One-step, Boston itp., rozpoczyna „Ecole de Danse", Ossolińskich 10. Wpisy od 5 do 7. 11616

Maszyny do pisania!

pierwszorzędnych fabrykantów w wielkim wyborze stale na składzie

EMIL URICH

Lwów, ul. 3-go Maja 7. 11623

KOWALSKINA od bólu głowy i migreny, **GRANULKI** od kaszlu, **SUDORYN** od potu, **KLAWIOL** od odcisków, **PIGUŁKI SIŁOTWÓRCZE** przeciwko osłabieniu i anemii wyrobu Labor. Farmac.

Apt. KOWALSKI, Warszawa, ul. Miodowa l. 1. 11590

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

KONC. HURTOWNIA DROGUERYJNA

Mg. H. Berger

Wiedeń II. Gr. Schiffgasse 4.

poleca ze swego składu wszelkie artykuły apteczne, kosmetyczne, gumowe itp. po cenach dostępnych. Wysyłki z pozwoleniem wywozu załatwia odwrotnie. Zastępcy dla Polski poszukiwani. 11553

Czytajcie „Wolny Chrześcijanin". — Pismo poświęcone sprawie odrodzenia wolności chrześcijańskiej. — Cena z przesyłką 6 mk. Okazowy bezpłatnie. — Redakcya: Warszawa, Wileńska 19—15. 11601

Budowniczego

samodzielnego starszego t. z. doświadczonego poszukuje większa firma budowlana w Krakowie. Oferty do biura „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9, pod „S. B.". 11593

Łóżka

chodniki, firanki tiulowe, kapy pluszowe, pikowe, cywany, narzuty na otomany kilimowe, polea

IŻYCKI, Lwów, Kopernika 3. 11619

MASZYNY budowlane

mieszarki do betonu i wapna, wyciągi i windy budowlane, bagrownice, łamacze kamieni i kompletne szutrownie, maszyny do rżnięcia i gięcia żelaza betonowego, kafary, walce drogowe, wielokrążki, pompy budowlane oraz wszelkie urządzenia i narzędzia do robót ziemnych, betonowych i wodnych oraz warsztatowych dostarcza Biuro Techniczne

Inż. Józefa Weingrüna

Kraków, pl. Groble l. 17—19.

Telefon 2145. 11579

Reklama jest dźwignią Handlu i Przemysłu

Budapeszteński jarmark wschodni

od 14—27 maja

w hali przemysłowej w lasku miejskim

600 fabrykantów i przemysłowców wystawia swoje wzory.

urządza 11629

Budapeszteńska Izba Handl. i Przem.

BUCHALTER — BILANSISTA

siła rutynowana, pierwszorzędna, samodzielna, **SALDOKONTYSTKA** z kilkuletnią praktyką w handlu lub przemyśle, oraz **FACHOWE SIŁY BUCHALTERYJNE i KANCELARYJNE** z praktyką, znajdą natychmiast korzystne i stałe umieszczenie w wielkiem przedsiębiorstwie przemysłowo-handlowem we Lwowie. — Oferty z życiorysem, odpisami świadectw i żądaną płacą przyjmie pod „RUTYNA" Biuro ogłoszeń M. T. Krzysztofowicza, Lwów, Sokoła 4, do dnia 10 maja najdalej. 11589

Już! WERANDA Otwarta!

Kawiarni „Miraż"

Lwów, Pasaż Mikolascha

Punkt zborny świata literackiego, artystycznego i kupieckiego. — Wyśmienita kawa. Chłodniki. — Doskonałe napoje. — Codziennie koncert muzyki salonowej. 11520

Ma na sprzedaż:

Kamienicę II. p. z półkomfortem przy ul. Gródeckiej, koło Dworca za cenę 2,400.000 Mk.
Kamienicę II. p. z komfortem przy bocznej ulicy Leona Sapiehy za cenę 2,800.000 Mk.
Kamienicę II. p. z komfortem przy bocznej ulicy Listopada za cenę 5,500.000 Mk.
Kamienicę II. p. z komfortem przy bocznej ulicy Potockiego za cenę 3,000.000 Mk. (możliwe wolne 3 pokoje i kuchnia).
Kamienicę I. p. w stylu willi przy bocznej ulicy Potockiego za cenę 3,800.000 Mk. (możliwe wolne 4 pokoje i kuchnia).
Willę parterową z komfortem, ogrodem przy bocznej ul. Listopada za cenę 2,500.000 Mk. (możliwe wolne 5 pokoi i kuchnia) 11583

Kilka większych i mniejszych majątków z budynkami, oraz gospodarstw rodzinnych, jakoteż parę wspaniałych willi w Brzuchowicach **poleca pod nader korzystnymi warunkami**

PROVIDENTIA

POLSKA RZĄDOWO UPOWAŻNIONA AGENCYA DLA TRANSAKCYI MAJĄTK.

Franciszka Kazimierza Muszaka

Lwów, ul. Leona Sapiehy 57, II. p. od 3-5 p.

BRONY,
Planety konne amerykańskie,
Pługi jedno- i dwuskibowe.
Wagi decymalne i stołowe,
Smar do wozów

poleca z natychmiastową dostawą

Syndykat Rolniczy we Lwowie,

plac Maryacki 10. 11510



POT i niemiła WON

z nóg, rąk i pach zaskomicie usuwa i zapobiega im powszechnie znany

„SUDORYN“

w pudełkach z sitkiem, wyrobu farmac. labor. „Apt. KOWALSKI“ w Warszawie. Sprzedaż w aptekach, składach apt. perfumeryach. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. — Uwaga! Polecamy również wszelkie inne preparaty Lab. Farm. Ap. Kowalskiego. 9013

HURTOWNIA SPRZEDAŻ:
Przedstawicielstwo na Lwów i Wsch. Małopolskę F. „OZON“, Hurt. Mat. Apt., Lwów, Kołłątaja 8.

Krawiec

H. Gulden, Leleweła 5 B, przyjmuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące. **Wykonuje szybko i po przystępnych cenach.** 11304

Baczność cykliści!

ROWERY orygin. Pucha i Waffenrada nowe, płaszcze, węże, pompy nożne od Mk. 240 i wyżej, oraz części składowe do tychże. Gumy do wózków dziecinnych, kierzonkowe lampki elektr. i baterye, zapalniczki i krzemienie — poleca po cenach konkurencyjnych tylko firma:

Jakób ROSENMAN

Lwów, ul. Akademicka l. 26.

Przyjmuję rowery i gramofony do naprawy. — Kupuję płyty gramofonowe. 11622

SUKNA

wszelkiego rodzaju **krajowe i zagraniczne** — oraz wielki wybór ubrań męskich i dziec. dla pp. studentów po cenach umi rk. poleca znana Firma Störer, Lwów, ul. Rutowskiego l. 10. 9612

O ZĘDNIKA BUCHALTERYJNEGO

z najmniej 2—3 letnią praktyką, dobremi świadectwami, wyrobionem pismem oraz biegłością w książkowaniu i rachunkach poszukuje zaraz Polskie Tow. Budowlane S. A. we Lwowie ul. Kościuszki l. 6. warunki od umowy. Zgłoszenia tylko pisemne z curriculum vitae i referencyami.

11636

CZAS

odnowić przedpłatę!

Obrabiarki do drzewa
Piły taśmowe
650, 750, 850 i 950 m/m (Ø) kół taśm.
CYRKULARKI
350, 400, 500 i 800 m/m (Ø) tarczy
Heblarki grubościowe
pojedyncze i trzystronne od 200—1200 m/m szerok.
WYRÓWNIARKI
Spajarki i Żłobiarki
300, 400, 500 i 600 m/m szerokości
FREZARKI
normalne i łańcuchowe
WIERTARKI
normalne, pociągowe i automatyczne
TOKARKI
normalne i owalnego toczenia
SZLIFIERKI
do pił i noży heblowych
Obrabiarki do metali
TOKARKI
pociągowe, szybkotrące, długość toku od 0,5 do 6 metrów
WIERTARKI
stołowe i słupkowe dla dziur od 10 do 50 m/m (Ø)
SHAPINGI
długość skoku od 150 do 700 m/m
HEBLARKI
szerokość od 550 do 1250 m/m i długości od 1000 do 4000 m/m
Uniwersalne tarczowalce i FREZARKI
NARZĘDZIA
do obróbki drzewa i metali
dostarcza ze składów

AUTOMA

Automobilowo-maszynowa Spółka z ogranicz. odpow. Warszawa, Piękna 16b
Dla odsprzedawców odpowiedni rabat. 11312



Woda sodowa, syfony, Maszyny do wytwarzania wody sodowej, Aparaty do napełniania, Flaszki syfonowe, Lemoniadki, po cenach fabrycznych dostarcza natychmiast

Karol SCHOPPER i S-ka z ogr. odp. Biała-Bielsko. 11217

MOTORY

benzynowe marki „Körting“ o sile 6 HP, przewoźne, zupełnie nowe, do poruszania wszelkich maszyn rolniczych, małych tartaków i młynów, dostarcza natychmiast ze składu w Krakowie. Jen. repr. A. ROMER, Kraków, Długa 74. 11554

Oryginalne Remscheidowskie PIŁY

Nadeszły! Wielki wybór!

NA SKŁADZIE U FIRM:

ZAKŁADY TECHNICZNE INŻYNIEROWIE MUND i HORNIKER
Lwów, ul. Łyczakowska l. 40
Adres telegr. „Zette“ Lwów.

„MIETA“
Międzynarodowy Import i Export 11625
Oddział techniczny
Lwów, ul. Jagiellońska l. 8.

FABRYKA PIECÓW I WYROBÓW CERAMICZNYCH

przedtem **L. & C. HARDTMUTH**, Towarz. akc.
FILIA WE LWOWIE
poleca PIECE KAFLOWE, KUCHNIE, PŁYTKI OKŁADZINOWE i CEGŁĘ MURARSKĄ
z własnych wytwórni

Fabryka pieców Podburzany (Czechy)

i Lwów, ulica Pełczyńska.
FABRYKI CEGIEŁ WE LWOWIE i w SICHOWIE.
BIURO ZAMÓWIEŃ LWÓW, UL. AKADEMICKA L. 16. 11633

FADRZEW

FABRYKA WYROBÓW DRZEWNYCH

Sp. z ogr. odp. w BOLECHOWIE

posiada na składzie zapasy taczek, stylisk do młotów, szpuntów i sprzedaje wyroby te po cenach konkurencyjnych. — Zarazem przyjmuje zlecenia na wszelkie inne wyroby drzewne wedle nadsyłanych wzorów i wykonuje je szybko i solidnie. — We Lwowie przyjmuje zamówienia i udziela informacyi KUNO SCHMIERER, ul. Magazynowa 1. 11586



Wszelkie **przybory elektryczne** świeczniki, lampy stołowe i biurowe, kuchenki i żelazka elektryczne **najlepszej jakości**, żarówki oszczędnościowe i półwatowe na 65, 110, 150 i 220 Volt, poleca po najtańszych cenach firma 11443

JAKÓB KAHANE i Sp.

LWÓW, KOPERNIKA L. 2.
HURTOWNY SKŁAD W PASAŻU MIKOLASCHA.
Dla instalatorów i odsprzedawców stosowny rabat.

Ogłoszenie.

Dyrekcya Zakładu gazowego miejskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że w myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 21 kwietnia 1921 r. L. M. 35113/21 zostały ustanowione następujące ceny gazu:

1) **za gaz do oświetlenia i opału Mp. 14·— za 1 m³**
2) **„ „ wyłącznie do motorów „ 12·— „ 1 m³**

Należytości z tego tytułu przypadające do zapłaty za miesiąc maj 1921 r. bez względu na termin odczytania stanu gazomierzy, jak i nadal mają być płacone już według powyższej taryfy.

Lwów, w kwietniu 1921.

11599 **DYREKCYA ZAKŁADU GAZOWEGO MIEJSKIEGO.**

NERPA

FABRYCZNY SKŁAD PRZYBORÓW DO PODRÓŻY i WYROBÓW SKÓRZAN.

LWÓW, ul. LEGIONÓW l. 17, Gmach Banku Ziemskiego 11478

poleca towary wiedeńskie i krajowe: WALIZKI, TORBY, NECESERY, TEKI, PORTFELE I DAMSKIE TOREBKI w wielkim wyborze hurtownie i detalicznie

KAMIENICĘ

z wolnem mieszkaniem (3 pokoje, kuchnia etc.), nawet zaraz przy pierwszorzędnej ulicy sprzedam. Zgłoszenia do Adm. pod „3 milj." 1157

ZNISZCZONE SREBRNE TOREBKI

naprawia systemem zagranicznym **J. A. WOLF**, jubiler i złotnik, **Lwów, Sobieskiego l. 2.** — Kupuje też złoto, srebro i brylanty, płacąc najwyższe ceny. 10326

Dentysta Dr. BRZESKI powrócił. Lwów, ul. Akademicka 3. — Wyjmowanie zębów bez bólu, plomby, sztuczne zęby w złocie i kauczuku. 9052

Dachówki

asbestowo-cementowej „Wiek", (wyłączne zastępstwo fabryki JANA JACKA i Sp i w Ogrodzieńcu, Kongresówka) papy, gontów, wapna, gipsu i innych materyałów budowlanych — dostarczają natychmiast 11624

HORSZOWSKI i S-ka
Lwów, ul. Bourlarda l. 3.

„POLSKI GLOB"

TOWARZYSTWO TRANSPORTOWO-HANDLOWE S. A. W KRAKOWIE

Podwyższenie kapitału akcyjnego z Mkp. 20,000 000 na Mkp. 100,000.000

w drodze emisyi 160.000 sztuk akcyi po Mkp. 500 nom. wartości.

Na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia akcyonaryuszów w dniu 15 stycznia 1921 roku zatwierdzonej postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 16 kwietnia 1921 „Polski Glob" Towarzystwo Transportowo-Handlowe, Spółka akcyjna podwyższa dotychczasowy kapitał akcyjny z Mp. 20,000.000·— na Mp. 100,000.000·— przez wydanie 160.000 sztuk akcyi imiennej wartości Mp. 500·— każda.

Na tej podstawie rozpisuje się niniejszem

SUBSKRYPCYĘ

na Mp. 80,000.000·— III emisyi pod następującymi warunkami:

1) Kurs emisyjny akcyi wynosi dla dotychczasowych akcyonaryuszów na podstawie prawa poboru Mp. 800 zaś dla nowych subskrybentów Mp. 1200.

2) Posiadaczom akcyi I i II emisyi przysługuje prawo pierwszeństwa do poboru akcyi III emisyi w ten sposób, że na każdą akcyę I i II emisyi pobrać można jedną akcyę nową.

3) Przy korzystaniu z prawa poboru należy przedłożyć albo akcye I względnie II emisyi (o ile zostały już podjęte), albo świadectwa tymczasowe, które zostaną zaraz zwrócone po uwidocznieniu na nich prawa poboru.

4) Nowe akcye uczestniczą w zyskach Spółki począwszy od 1 stycznia 1921 r., wobec czego subskrybentom wpłacającym za akcye, doliczonem będzie 5% od dnia 1 stycznia 1921 oraz koszty konfekcyi w kwocie Mp. 25 za sztukę.

5) Termin subskrypcyi upływa z dniem 20 maja 1921 r.; w dniu tym subskrypcya będzie zamkniętą.

6) Akcye muszą być przy wykonaniu prawa poboru względnie przy subskrypcyi pełno i gotówką płacone.

7) Rada zawiadowcza zastrzega sobie akcye subskrybowane a nie objęte prawem poboru przydzielić subskrybentom według swego uznania.

8) Nowe akcye wydawane będą akcyonaryuszom po zawiadomieniu o przydziale akcyi w swoim czasie i po skonfekcyonowaniu sztuk za zwrotem świadectwa tymczasowego.

9) Kwoty wpłacone na nieuwzględnione subskrypcye będą zwrócone wraz z 5% odsetkami.

10) Zgłoszenia subskrypcyjne na nową emisyę akcyi przyjmuje:

„Polski Glob" Towarzystwo Transportowo-handlowe, Spółka akcyjna, Zarząd Główny w Krakowie, plac Maryacki 9, oraz jego oddziały: w Warszawie, Świętokrzyska 32; we Lwowie, plac Halicki 15; we Wiedniu VIII, Schlösselgasse 24. 11627

Żurnale mód i formy

oryginalne francuskie, angielskie, amerykańskie, wiedeńskie i inne na SEZON LETNI 1921 w największym wyborze tylko u jeneralnego zastępcy

B. BREGMAN, WARSZAWA, KARMELICKA 11. **Telefon 63—29.** 10810

TRUSKAWIEC

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY (Małopolska)

OTWARTY w roku bieżącym

od 14. maja do 10-go paźdz.

Bezpośrednie połączenia kolejowe z Krakowem, Warszawą, Lublinem i Lwowem.

Stacya kolei, poczta, telegraf i telefon w centrum Zakładu. Najdogodniejsze le zenie w sezonie pierwszym od 14. maja do 20. czerwca. Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela odwrotnie

11400 ZARZĄD ZDROJOWY.

Wody mineralne natur.

WARSZAWA ul. Marszałkowska 96

KAROL SCHOPPER i S-ka Sp. z o. p.

BIELSKO-BIAŁA.

Wody mineralne natur.

11218

„PROVIDENTIA"

Polska rządowo upoważniona Ajencya dla transakcyi majątkowych 11485

FRANCISZKA KAZIMIERZA MUSZAKA

Lwów, ul. Leona Sapiehy 57, II. p.

Sprzeda kilka solidnej budowy kamienic we Lwowie, kilka will we Lwowie i Brzuchowicach, kilkanaście majątków ziemskich, także do parcelacyi. Przyjmuje w komis wszystkie powyżej podane objekta, ręcząc za solidne przeprowadzenie transakcyi. Godziny urzędowe od 3 - 5 popoł.



Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.